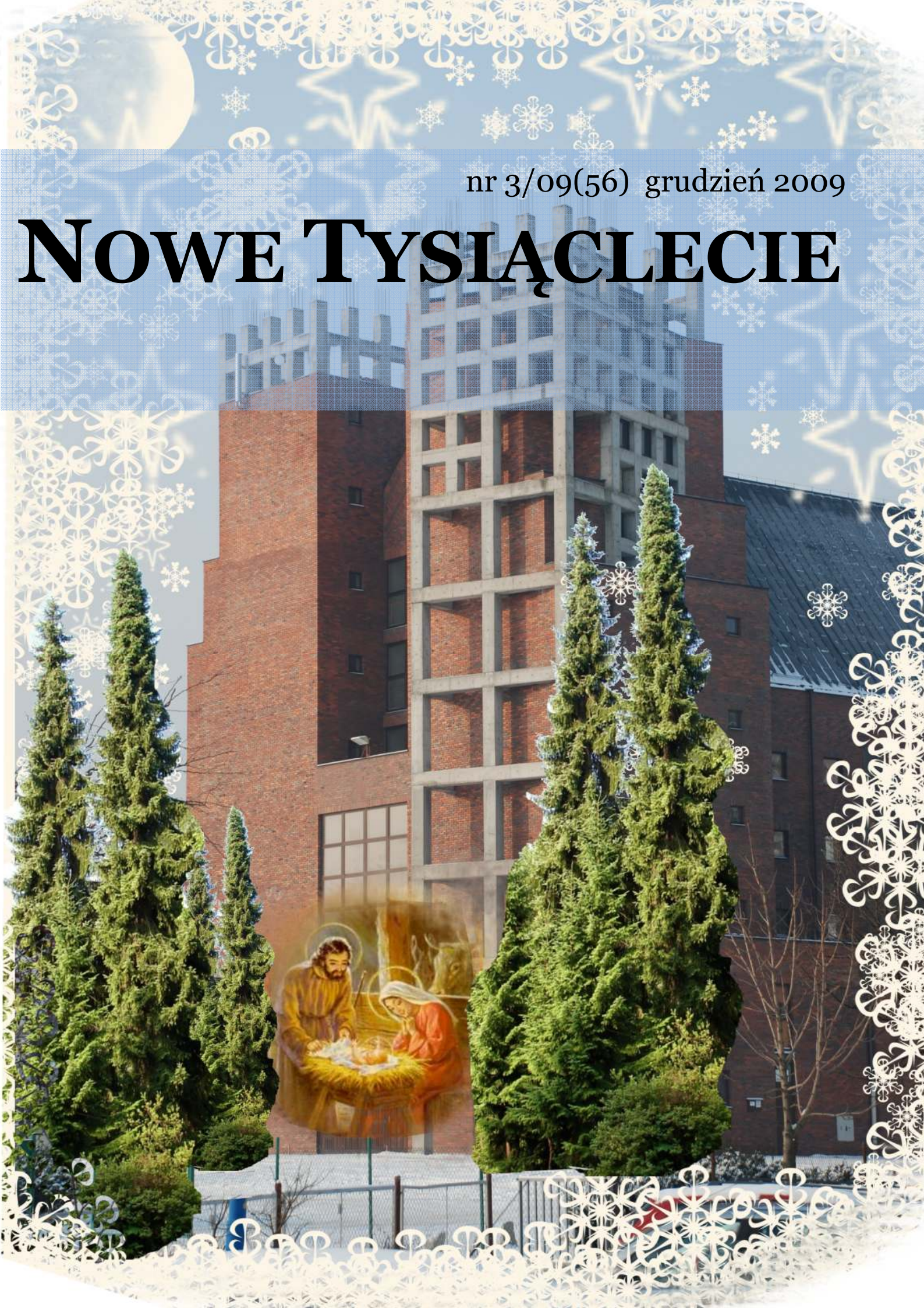


nr 3/09(56) grudzień 2009

# NOWE TYSIĄCLECIE





## W numerze:

---

Słowo Proboszcza.....	3
Po co komu parafia .....	4
Grupa świętego ojca Pio.....	8
Grupa biblijna .....	8
Akcja Katolicka .....	9
Liturgiczna Służba Ołtarza .....	10
Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży .....	15
Domowy Kościół .....	16
Plan pracy duszpasterskiej .....	18
Przydatne informacje.....	19

# Słowo

---

*Proboszcza*

*Cicha noc, święta noc...*

*Najdrożsi Parafianie*

*Mamy dwie święte noce w ciągu roku liturgicznego – Bożego Narodzenia oraz Zmartwychwstania Pańskiego. Ewangelista Łukasz tak opisał tę świętą noc: „W tej samej okolicy przebywali w polu pasterze i trzymali straż nocną nad swą trzodą. Naraz stanął przy nich anioł Pański i chwala Pańska zewsząd ich oświeciła, tak że bardzo się przestraszyli. Lecz anioł rzekł do nich: Nie bójcie się! Oto zwiastuję wam radość wielką, która będzie udziałem całego narodu: dziś w mieście Dawida narodził się wam Zbawiciel, którym jest Mesjasz, Pan.”*

*Dlaczego Bóg wybiera noc? Noc może być straszna, bezsenna, pozbawiona kolorów i kształtów, ciemność napęła trwogą, wyolbrzymia niebezpieczeństwa, pomaga także złu. Włamania, napady, gwałty odbywają się przeważnie nocą. Sam Jezus został zdradzony i wydany nocą. Z drugiej strony zaś noc jest tajemnicza, cicha, pozwala człowiekowi wypocząć, wyciszyć się i wyhamować życiowy pęd. Pan Bóg wybrał noc, gdyż działa On w ciszy, nie w hałasie. Nie narzuca się jak reklama lecz delikatnie wkracza w życie człowieka, by go przemienić światłem prawdy, a światłość bardziej w ciemności świeci.*

*Kochani Parafianie, w tę świętą noc pragnę z wami wszystkimi bez wyjątku podzielić się opłatkiem, przelamać wszystkie niedomówienia i złożyć najserdeczniejsze życzenia – wszelkich łask od Bożego Dzieciątka, zdrowia i pomyślności. Niech Bóg, który z wysokości nieba przychodzi do człowieka i staje się małym dzieckiem ubogacza Was swoimi darami. Niech Maryja wraz ze św. Józefem przytulą Was do swego serca, jak tulą Jezusa i prowadzą w nowy, nieznaną rok 2010.*

## Po co komu dziś parafia.

KS. ALEKSANDER RADECKI

**Skoro żyjemy w czasach, w których niemal wszyscy gotowi są kwestionować niemal wszystko, to nic dziwnego, że pojawiają się głosy kwestionujące sensowność rzekomo przedawnionego już pomysłu, jakim jest parafia.**

Powiedzmy od razu: tego rodzaju teorie głoszą niemal wyłącznie mieszkańcy miast, w których jest wiele parafii, ewentualnie katolicy zmotoryzowani, gotowi pokonać swoje świąteczne leniwość na tyle, by dotrzeć do innej niż własna parafia. I jeszcze snoby.

Zabierzmy się do naszego tematu według pewnego porządku: najpierw zobaczmy, czym jest i ma być parafia w myśli Kościoła, czego szukają wierni poza swoją wspólnotą, co dobrego i co złego kryje się w uciekaniu z rodzimej parafii, a wreszcie – jakie mogą być wnioski praktyczne w odniesieniu do omawianego zjawiska. Ostatnim punktem – tylko dla odważnych! – będzie rachunek sumienia parafianina.

Jeśli proponowane rozważanie spowoduje dyskusje w rodzinach, wspólnotach, a także na linii duchowni – świeccy, będę jako autor w pełni usatysfakcjonowany.

Czym jest – czym powinna stawać się parafia? Sięgnijmy do Katechizmu Kościoła katolickiego, który powołując się na Kodeks Prawa Kanonicznego uczy, że parafia to wspólnota utworzona na sposób stały w Kościele lokalnym, powierzona trosce proboszcza jako pasterza. Ta właśnie wspólnota wprowadza

lud w życie liturgiczne i gromadzi go na celebracji, głosi naukę Chrystusa, praktykuje miłość wzajemną w dobrych uczynkach. A przywołując wypowiedź św. Jana Chryzostoma Katechizm dodaje, że właśnie w parafii dokonuje się „zjednoczenie umysłów, zgodność dusz, więź miłości, modlitwy kapłanów” (KKK, 2179).

I jeszcze jedno, bardzo ważne stwierdzenie, zawarte w nauczaniu Kościoła o znaczeniu parafii: „Jest ona uprzywilejowanym miejscem katechezy dzieci i rodziców” (KKK, 2226).

Ta starożytna instytucja, ogarniająca wiernych na konkretnym terytorium, sprawdziła się przez wieki, podobnie jak niezastąpiona okazuje się normalna, ludzka rodzina (czyli – dodajmy na wszelki wypadek: jedna pani-mama, jeden pan-tata i dzieci); jaki mielibyśmy „interes” w tym, by dobrze działające rozwiązanie odrzucać czy niszczyć? O, właśnie: zapytajmy:

### **Dlaczego wierni uciekają z rodzimej parafii?**

Znaleziono piękne słowo na określenie wiernych, uciekających z własnej parafii: churching (ciekawe, czy ktoś zastąpi ten termin jakimś słowem w języku Polaków!). Powodów do decyzji o

ucieczce (może raczej wędrówce ludów) może być mnóstwo – i powiedzmy od razu: niektóre z nich bywają w całej rozciągłości usprawiedliwione! Np. osoby chore idą do świątyni, która jest zimą ogrzewana; głuchoniemi – do duszpasterstwa, które operuje dostępnym dla nich językiem; narciarze czy turyści – do świątyni, która znajduje się tuż przy wyciągu lub zaprasza wiernych na Eucharystię o wczesnej godzinie rannej czy niemal przed północą; pielęgniarki i lekarze po dyżurze pójdą chętniej do kaplicy szpitalnej; niepełnosprawni ruchowo podjadą swymi wózkami tam, gdzie schody nie będą stanowiły dla nich niepokonalnej bariery architektonicznej itd., itp.

Zupełnie inną grupą motywów do uprawiania (!) wspomnianego churchingu mogą być względy osobiste, emocjonalne, intelektualne, ambicjonalne, snobistyczne, estetyczne itp. Oczywiście jest, że są kościoły bardziej zadbane czy bardziej odpowiadające nam stylem niż nasz parafialny. Gdzie indziej bywają również zdolniejsi i przystojniejsi duchowni, mistrzowie muzyki organowej, inteligentniejsi ludzie w ławkach. Kogoś pociąga liturgia sprawowana w tempie ekspresowym, ktoś inny pójdzie na Mszę św. kierując się nazwiskiem kaznodziei czy historycznymi korzeniami zgromadzenia zakonnego. Odrodził się ruch miłośników języka łacińskiego w liturgii...

Dla wszystkich duszpasterzy tego rodzaju sytuacje będą wyzwaniem: na ile owe przyczyny absencji parafianina w

rodzimej wspólnotcie dadzą się usunąć czy zmienić? W tych poszukiwaniach prezbiterzy powinni mieć prawo do szukania wsparcia właśnie u wiernych ze swej parafii!

### **Co może być dobrego w churchingu?**

Skorzystanie z lepszych warunków do modlitwy. Ubogacenie duchowe dzięki prezbiterowi, który podejmuje interesujący nas temat w taki sposób, że omawiana prawda do nas rzeczywiście dociera. Podpatrywanie dobrych rozwiązań – zarówno tych „technicznych” czy organizacyjnych, jak i religijnych, duchowych. Przeżycia duchowe wspomagane dzięki sztuce, muzyce, przyrodzie. Przełamanie pewnej rutyny, może nawet nudy podczas nabożeństw.

Jest jednak poważne „ale”, gdyby taka „wędrówka ludu” do obcej parafii miała zakorzenie się na stałe w praktyce wiernych.

### **Co jest groźnego w churchingu?**

Wykorzenienie i anonimowość! W każdej innej wspólnotcie będę tylko gościem, a gość zdaje się mieć jedynie prawa, nie obowiązki. Gość na ogół reprezentuje status obserwatora, biorecy, który w nic się nie zaangażuje (nawet płakać nie może „legalnie” podczas kazania, bo jest... z innej parafii!). „Tułacz – oblatywacz - krajoznawca” parafialny pozbawia swoją wspólnotę siebie, czyli wszystkich możliwości, jakie posiada, a w końcu pozostanie nieznanym również w swoim środowisku. Nie bierze odpowiedzialności za wszechstronny rozwój

swojego Kościoła lokalnego, któremu przecież także ma coś do zawdzięczenia. Może dojść w końcu do tego, że parafia stanie się dla takiego „pielgrzyma” (?) jedynie punktem usług religijnych – i niczym więcej.

### **Warto aż tyle stracić?**

Może to kogoś zdziwi, ale zacytuję tu słowa piosenki z ubiegłego wieku, która pokazuje, co stanie się z kimś samotnym – głównie na własne życzenie: „Rodzina nie cieszy, nie cieszy, gdy jest, lecz kiedy jej ni ma – samotnyś jak pies”. A parafia ma stwarzać klimat rodzinności – i jest to możliwe!

### **Wnioski praktyczne**

Każde rozważanie powinno prowadzić do konkretnych wniosków, aby nie okazało się czystą stratą czasu i nerwów. Oto porcja podpowiedzi i tematów do przemyślenia:

Jeśli parafia ma stanowić wspólnotę wspólnot, ma być rzeczywiście Kościołem lokalnym, rodziną dzieci Bożych, to wszyscy jej członkowie powinni wziąć na siebie odpowiedzialną część odpowiedzialności za to, co się wiąże z szeroko pojętym życiem Kościoła lokalnego. Popatrzmy: co się dzieje w rodzinach, w których egoizm jednego lub kilku jej członków przeważa nad miłością, lenistwo nad odpowiedzialnością, wygodą nad gotowością do ofiary, materializm nad duchowością? Nie wolno zatem zatrzymać się nad pytaniem: co mi daje wspólnota?, dopóki nie odpowiem sobie uczciwie na pytanie: co ja jestem gotów i co powinie-

nem dać ze swej strony owej wspólnoty?

„Nikt z nas nie ma tego, co mamy wszyscy razem”. Konieczna byłaby w tym miejscu lektura tekstów św. Pawła, który bardzo plastycznie ukazuje jedność ludzkiego ciała (zob. np. Rz 12, 4-8; 1 Kor 12, 4-30). Każdy z członków naszego ciała jest ważny i potrzebny, mając do spełnienia określone funkcje. Oczywiście można (a czasem trzeba, dla ratowania życia) żyć bez oka, ręki, nogi, 12 zębów – ale to się nazywa kalectwo, niepełnosprawność! Zatem: wszystkie otrzymane od Pana Boga talenty wymagają rozwinięcia i uruchomienia, gdyż są darem i zadaniem – nie tylko dla samego beneficjenta! To jest najprawdziwsze bogactwo i kapitał każdej wspólnoty parafialnej, która skupiona wokół Pana Jezusa, chce Go uwielbiać, chce Mu służyć i realizować Jego naukę. Dlatego pomysł zwalania całej odpowiedzialności za kształt i poziom życia parafii na księdza proboszcza czy jego księży współpracowników, raz na zawsze trzeba odrzucić.

Każdy parafianin ma szansę znaleźć swoje miejsce w swej wspólnoty. Określa je droga powołania (np. małżeńskiego), otrzymane charyzmaty (talenty), możliwości czasowe, fizyczne, psychiczne, intelektualne, finansowe itd. Wystarczy zatem policzyć w parafii liczbę członków Rady parafialnej, liczbę wspólnot (np. Liturgiczna Służba Ołtarza, schole, chóry, zespoły charytatywne, Akcja Katolicka, oaza, Odnowa w Duchu Świętym itd.), by mieć jasny

obraz tego, jaki jest poziom świadomości i życia duchowego tego lokalnego Kościoła – oczywiście z jej prezbiterami na czele.

Nigdy nie brakowało sił, które dbały o to, by ołtarz stał się barykadą, dzielącą parafialną rodzinę na dwie nierówne części: my i oni (my = parafianie i oni = duchowni). Ołtarz z woli Chrystusa musi być stołem, który nas łączy w jedną wspólnotę! Obie strony muszą o to naprawdę zadbać.

Księża idealni nie są, choć do ideału mają obowiązek dążyć i z pewnością im na tym zależy. Są tacy, jakie jest społeczeństwo, bo z ludzi wzięci i dla ludzi postawieni (por. Hbr 5, 1). Można ich krytykować, oczerniać, sądzić, lekceważyć, prześladować, nie lubić, stawiać wymagania większe, niż komukolwiek innemu (a przede wszystkim sobie) itd., itp. i biernie przyglądać się, jak sobie mimo to poradzą. A można też inaczej: ogarniać modlitwą (trwa właśnie Rok Kapłański!), życzliwie zauważyć, włączyć się w życie parafii zwłaszcza w tych dziedzinach, które nie wymagają sakramentu święceń, a które leżą w granicach posiadanych przez wiernych kompetencji. Można i trzeba (np. podczas wizyty duszpasterskiej, katechezy dla dorosłych, w ramach spotkań duszpasterzy z poszczególnymi grupami parafialnymi) zgłaszać swoje pomysły, oczekiwania, podejmować dialog w każdej istotnej dla parafii sprawie.

„Nic nie jest chciane, jeśli wcześniej nie zostało poznane”. To ważne stwierdzenie

nie warto odnieść do swojej parafii: poznać ją – jej historię, tradycje, potrzeby, plany, ale też poznać ludzi, wspólnoty, które tę rodzinę parafialną tworzą. Sposobów dla tego procesu poznawania i ukochania własnej parafii jest mnóstwo; wiele z nich z powodzeniem realizuje się ku radości wszystkich na wielu miejscach! Zasada jest prosta: szukać wszelkich pretekstów do spotkań, rozmów i wydarzeń, które wykraczają poza niedzielny udział w Eucharystii. Niemożliwe? Zapracowani, zagonieni? Proszę tylko oderwać się od telewizorów (oj, trudne to będzie, bo 7 godzin w niedziele i święta, a 4 godziny w dni zwykle tworzy bardzo silny łańcuch uzależnienia!) i bezsensownego surfowania po internecie – a okaże się, że naprawdę możemy osiągnąć i zdziałać bardzo wiele na chwałę Bożą i na własny (doczesny i wieczny) pożytek. Tylko... czy tego naprawdę chcesz, Drogi Czytelniku?!

I jeszcze parę zdań na temat interesującego nas churchingu, czyli biegania po innych kościołach. To nie musi być nic złego, jeśli będzie w odpowiednich dawkach, a nawet zostanie wkomponowane w działalność rodzimych parafii. Przecież może być tak, że dany ośrodek będzie specjalizował się w rekolekcjach akademickich, odezwie się do osób żyjących w związkach niesakramentalnych, podejmie kompetentnie przygotowania do sakramentu małżeństwa, zorganizuje duży koncert, wystawę, specjalne nabożeństwa itd., itp. Duszpasterze powinni się o tym infor-

mować, a następnie przekazywać te propozycje swoim wiernym.

Nawet to, że w gablocie (gazecie parafialnej) podane zostaną godziny sprawowania Mszy św. niedzielnych w parafiach miasta (i okolicy) może sprawić, że wielu ludziom ułatwi to udział w Eucharystii, gdy z różnych powodów nie trafią do własnej świątyni.

W ogóle trudno mi pogodzić się z myślą, że np. mieszkańcy Wrocławia nie mieliby ambicji poznania wszystkich świątyń w naszym mieście! A najlepiej uczynić to właśnie podczas sprawowania nabożeństw, kiedy taka świątynia żyje modlitwą, a nie stanowi jedynie obiektu muzealnego.

A kazania? To temat osobny. „Jeszcze się taki nie narodził, który by wszystkim dogodził” – to jasne. To, co dla jednego za długie, inny postrzega zupełnie inaczej! Budzenie sumień także nie musi wiązać się z przyjemnością. Jak różny jest poziom duchowy i intelektualny Ludu Bożego w każdym zgromadzeniu liturgicznym – nie da się trafić do wszystkich w tym samym momencie! Jeśli jednak w naszej parafii otrzyma od swych słuchaczy informację zwrotną po kazaniu (homilii, rekolekcjach, nabożeństwie), będzie mu łatwiej szukać najodpowiedniejszych form przekazu Bożego Objawienia i nauki Kościoła. Najgorszą w mojej ocenie kategorią słuchaczy są ci, którzy kierują się snobizmem, a nie chęcią usłyszenia Pana Boga i zamiarem nawracania się całym sercem ku Niemu.

Liczę się z tym, że po powyższym zestawieniu mój „pijar” spadnie poniżej zera, ale pójdę jeszcze krok dalej i zaproponuję Państwu...

### **Rachunek sumienia dla każdego parafianina**

Na ogół rachunek sumienia ma w praktyce pewien schemat, który dotyczy niemal ciągle tych samych spraw i nie robi nawet najmniejszego wrażenia, usypiając nasze sumienie. To może parę pytań w związku z omawianym tematem? Proszę wygodnie usiąść i przeczytać ze zrozumieniem ten test:

*Co wiesz o historii swojego kościoła parafialnego? Czy umiałbyś oprowadzić po nim gości tak, aby im pokazać to, co najpiękniejsze i najcenniejsze?*

*Czy umiałbyś objaśnić swemu dziecku wszystkie symbole, rzeźby i obrazy, jakie znajdują się w Waszej świątyni parafialnej?*

*W czym wyraża się Twoje zaangażowanie w życie parafii: jesteś członkiem Liturgicznej Służby Ołtarza, Rady parafialnej, scholi liturgicznej itp.? Sprzątałeś kiedyś świątynię? Brałeś udział w jej dekorowaniu? Przyniosłeś kwiaty po swoich imieninach, dniu nauczyciela? Wykorzystałeś swój talent muzyczny, plastyczny, swoje zdolności zawodowe, gdy przyszła potrzeba remontu, pojawiła się awaria? Usłużyłeś swoim samochodem, by dowieźć chorych na Eucharystię lub zawieźć księdza z Panem Jezusem do chorych w domach?*



*Ile pieniędzy dajesz na tacę i z jakim nastawieniem?*

*Ile Mszy św. w ciągu roku zamawiasz w swej parafii?*

*Czy znasz księży, którzy aktualnie pracują w Waszej parafii? Umiesz im złożyć osobiście życzenia z okazji imienin, Wielkiego Czwartku, świąt, rocznicy święceń? Umiesz księdza zauważyć na ulicy, w sklepie i pozdrowić po chrześcijańsku?*

*Czy znasz dokładnie godziny sprawowania Eucharystii w swoim kościele parafialnym w niedziele, święta i dni powszednie?*

*Modlisz się za księży w swojej parafii? Czy wiesz, jaki ma związek z kapłanami margaretka? (wyjaśnienie dla mężczyzn: margaretka to taki kwiatek).*

*Czy wiesz, jakie wspólnoty działają w Twojej parafii? Do której z nich nale-*

*żysz? A jeśli nie należysz – to dlaczego?*

*Czy napisałeś artykuł do gazety, którą akurat trzymasz w swoich rękach? Przecież potrafisz pisać i czytać, masz tyle pomysłów?*

*Czy i jakie sugestie przekazałeś swoim duszpasterzom odnośnie Waszej wspólnoty parafialnej?*

*Czy znasz świątynie w swoim mieście i jego okolicy – wpadłeś na pomysł, by stanowiły one cel Twoich spacerów czy rodzinnych wycieczek za miasto?*

*Czego tak naprawdę szukasz poza swoją parafią?*

A teraz, Drogi Czytelniku, połóż sobie rękę na sercu i powiedz, że nie masz się z czego spowiadać i nie masz się do czego nawracać...

## Grupa świętego ojca Pio

**„Módlcie się wspólnie ze mną do Pana, bo cały świat potrzebuje modlitwy. Kiedy wasze serca czują się samotne, wówczas módlcie się, módlcie się razem, ponieważ także Bóg potrzebuje waszych modlitw!” –**

te słowa powiedział kilka lat temu pokorny kapłan, zakonnik, stygmatyk i – jak potem wyraził się o nim papież Jan Paweł II – autentyczny święty – ojciec Pio z Pietrleciny. We współczesnym świecie aż nadto aktualne jest owo wezwanie. Odpowiedzią na nie jest wła-

śnie grupa świętego ojca Pio, która od września tego roku działa w naszej parafii. Jako duchowi synowie i córki ojca Pio staramy się żyć tymi wartościami, jakie są fundamentalne dla każdego chrześcijanina, by jego życie było szlachetne i stanowiło dobry przykład dla

innych. Przewodnikiem na tej niełatwej przecież drodze jest nam święty ojciec Pio. Zgłębiając jego charyzmat, pragniemy stawać się jeszcze bardziej ludźmi prawdziwej modlitwy, ukochać jeszcze mocniej Eucharystię, która jest źródłem życia wierzących i służyć potrzebującym. Chcemy być „promieniami światła i miłości w świecie” – jak pragnął nasz święty Patron. Spotykamy się dwa razy w miesiącu: w drugi czwartek miesiąca na Mszy św. o godz. 18.00 i adoracji Najświętszego Sakramentu oraz w czwartą środę miesiąca na spotkaniu formacyjnym o godz. 19.00 w salce w podziemiach kościoła. W ten sposób realizujemy charyzmat

naszej grupy, który przede wszystkim stanowią modlitwa i życie sakramentalne oraz płynąca z nich pomoc bliźnim w potrzebie. Stąd również bierze się nasze zaangażowanie i troska o piękno liturgii czwartkowych Mszy św. oraz włączenie się w prowadzenie modlitw adoracyjnych. Jeśli więc chcesz do nas dołączyć – zapraszamy – drzwi zawsze są otwarte! Poznasz wspaniałych ludzi, będziesz mógł porozmawiać na ważne tematy związane z życiem duchowym i wiarą oraz, co najważniejsze, w towarzystwie świętego ojca Pio będziesz podążał za Jezusem Chrystusem ku głębi chrześcijańskiego życia opartego na wierze, nadziei i miłości.

## Grupa Biblijna

**„Żywe jest słowo Boże, skuteczne, ostrzejsze niż miecz obosieczny, przenikające aż do rozdzielenia duszy i ducha, stawów i szpiku, zdolne osądzić pragnienia i myśli serca” są to słowa Listu do Hebrajczyków, które stały się dla nas inspiracją do wspólnego pochylania się nad głębią Bożego Słowa zamkniętego na kartach Pisma Świętego.**

Stąd zrodził się również pomysł zawiązania grupy biblijnej w naszej parafii, która swoje spotkania rozpoczęła we wrześniu tego roku. Dla ludzi wierzących Słowo Boże powinno być światłem na drogach życia, drogowskazem wskazującym właściwy kierunek, inspiracją do pogłębiania osobistego kontaktu z Panem Bogiem... Czy jednak tak jest w rzeczywistości? Szybkie tempo życia, zmęczenie, czasem lenistwo – skutecznie oddalają człowieka od owego źródła

życia. Do tego trudności ze zrozumieniem poszczególnych tekstów biblijnych i wymagania, jakie przed nami stawia Ewangelia powodują, że coraz rzadziej sięgamy po lekturę Pisma Świętego. A szkoda... Lekarstwem mogą stać się spotkania biblijne – w każdą pierwszą i третią środę miesiąca o godz. 19.00 w salce w podziemiach kościoła. To właśnie wtedy zgłębiaamy mądrość Boga w Jego Słowie. Chcemy jak prorok Jeremiasz zakrzyknąć: „Ile-

kroć otrzymywałem Twoje słowa, pochłaniałem je, a Twoje słowo stawało się dla mnie radością i rozkoszą mego serca” (Jr 15, 16). We właściwym odczytaniu przesłania Biblii pomaga nam stary, sięgający pierwszych wieków chrześcijaństwa, sposób lektury Pisma Świętego – *Lectio Divina*. Jest to metoda bardzo prosta i skutecznie ukazująca, że kontakt z Bożym Słowem to nie tylko ‘słuchanie’ ale również ‘bycie

posłusznym’ temu Słowu. Wspólnie próbujemy pokazać jak bardzo aktualne we współczesnym świecie, a przede wszystkim w naszym codziennym życiu, jest to wszystko, co znajduje się w Piśmie Świętym. Towarzyszy nam święty Paweł Apostoł, nad którego dziejami i pismami w tym roku się pochylamy. Zapraszamy do wspólnej wędrówki szlakiem Bożego Słowa.

## Akcja Katolicka

---

**„Dziękuję Ci, Boże, za obdarzenie mnie charyzmatem głoszenia Dobrej Nowiny współczesnemu człowiekowi w łączności z moim biskupem i proboszczem. Przeżywam wielkość swego powołania, lecz uświadamiam sobie także słabość i kruchość moją.**

Dlatego proszę Cię, Boże, Stwórco i Królu Wszechświata, byś wspierał mnie w budowaniu Twojego Królestwa. Spraw, bym czynnie uczestniczył w życiu Twojego Kościoła i Ojczyzny”. Są to słowa codziennej modlitwy członków Akcji Katolickiej. Bardzo trafnie określają one to, czym jest owo stowarzyszenie, które w łonie Kościoła ma do spełnienia bardzo ważną rolę. Przede wszystkim jest ono terenem działania dla ludzi świeckich, świadomych swojego powołania do tworzenia wspólnoty uczniów Chrystusa i tym samym gotowych, by „czynić obecnym i aktywnym Kościół w takich miejscach i takich okolicznościach, gdzie jedynie przy ich pomocy stać się on może solą ziemi” (Konstytucja Dogmatyczna o Kościele

– *Lumen gentium*, nr 33). Akcja Katolicka to stowarzyszenie, w którym każdy chrześcijanin może przede wszystkim pogłębić swoją wiarę i jednocześnie stać się bardziej odpowiedzialnym za Kościół we współczesnym społeczeństwie. Jej zadaniem jest przenikanie życia społecznego wartościami ewangelicznymi, zajmowanie zgodnego z nauczaniem Kościoła stanowiska w sprawach publicznych, szczególnie tam, gdzie zagrożona jest wiara i moralność chrześcijańska. To właśnie Akcja Katolicka i tworzący ją ludzie świeccy mogą dotrzeć do różnych środowisk, często zamkniętych na głos duchowieństwa, by tam nieść światło Dobrej Nowiny. Istotą tego stowarzyszenia jest również zaangażowanie w codzienne

życie wspólnoty Kościoła, wzmacnianie współpracy między duchowieństwem i ludźmi świeckimi oraz rozbudzanie aktywności w różnych sposobach ewangelizacji współczesnego człowieka. Jeśli więc czujesz w sobie potrzebę ta-

kiej właśnie działalności. Jeśli nie obojętny jest Ci los i obraz Kościoła w obecnych czasach. Jeśli nie boisz się dawać świadectwa, że jesteś chrześcijaninem. Akcja Katolicka jest dla Ciebie!

## Liturgiczna Służba Ołtarza

**"Wasza służba przy ołtarzu jest nie tylko obowiązkiem, ale i wielkim zaszczytem, prawdziwą świętą posługą." Jan Paweł II**

W LSO naszej parafii służy: 20 lektorów i ceremoniarzy 15 ministrantów 4 kandydatów Jaka jest definicja słowa "ministrant"?

Ministrant - (z łac. ministrare - "służyć, pomagać") służy Bogu i ludziom zwłaszcza podczas sprawowania Mszy św. i innych nabożeństw liturgicznych w Kościele. Dba o sprawny i piękny przebieg liturgii, pomaga kapłanowi w czynnościach liturgicznych i odczytuje ludowi Bożemu Słowo Boże.

Wynika z tego zatem, że jest to funkcja ważna i odpowiedzialna. A od kiedy istnieją ministranci? Odpowiedź na to pytanie jest właściwie bardzo prosta: od kiedy w ogóle istnieje nabożeństwo. W narodzie izraelskim było jedno pokolenie wybrane do służby w świątyni - pokolenie Lewiego. W powstającym Kościele apostołowie potrzebowali kogoś do posługiwania wiernych. Wybrali więc siedmiu pomocników i nazwali ich diakonami, to znaczy sługami. Gdy wspólnoty chrześcijańskie stawały się

coraz większe, wszystko co było do wykonania, dzielono w formie różnych zadań pomiędzy członków danej wspólnoty.

Kim zatem jest ministrant?

*"Drodzy Ministranci i Lektorzy, podczas liturgii jesteście kimś o wiele więcej niż tylko zwykłymi 'pomocnikami proboszcza'. Jesteście przede wszystkim sługami Jezusa Chrystusa, odwiecznego Najwyższego Kapłana. W ten sposób wy, ministranci, jesteście szczególnie powołani, by być młodymi przyjaciółmi Jezusa. Starajcie się pogłębiać i podtrzymywać tę przyjaźń z Nim. Zrozumiecie wówczas, że w Jezusie znaleźliście prawdziwego przyjaciela na całe życie."*

Jan Paweł II przemówienie do LSO w 2001r.

Ministrant jest POMOCNIKIEM przy sprawowaniu Mszy świętej i podczas innych nabożeństw liturgicznych. Ministrant służy księdzu, gdy przygo-



towywany jest ołtarz i dary ofiarne potrzebne do ofiary Mszy świętej. Ministrant jest tym który NIESIE ZNAKI. Ministrant niesie pewne określone przedmioty, które dla liturgii są niezbędne. Są to przedmioty, które dla liturgii mają szczególne znaczenie. One mają ludziom wierzącym coś przedstawić i wskazać na inną rzeczywistość. Ministrant powinien sam być ZNAKIEM. Ministrant przez służenie wskazuje, że każde nabożeństwo liturgiczne sprawowane w kościele, jest nie tylko sprawą kapłana, lecz sprawą całej parafii i wszystkich wiernych! Ministrant przez swoją służbę pokazuje, że "uczestniczyć w liturgii" to nie oznacza być jak w kinie albo przed telewizorem tylko słuchać czy oglądać. "Uczestni-

czyć w liturgii" to znaczy także współdziałać i współtworzyć ją, czynnie się w nią angażując! W ten sposób można w kilku słowach przedstawić ministrantów i ich działalność. Sama służba wymaga czasami naprawdę bardzo wielu wyrzeczeń, ale świadomość służby samemu Bogu i ludziom ich umacnia. Każdy z nich jest naprawdę bardzo dumny z tego co robi.

Kandydaci na Ministrantów i Ministranci spotykają się w soboty o godz. 9.30 w sali obok Zakrystii.

Lektorzy i LSO Dorosłych spotykają się w środy w sali obok Zakrystii po wieczornej Mszy Św. Wszyscy, którzy pragną wstąpić w szeregi Liturgicznej Służby Ołtarza mogą zapisać się u księdza-opiekuna podczas zbiórek.

## Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży

**Czym jest KSM? KSM zrzesza młodych ludzi w wieku od 14 do 30 lat, pragnących twórczo i aktywnie wykorzystać swoją młodość.**

KSM to także najlepszy sposób, by odnaleźć swoje miejsce nie tylko w grupie rówieśników w szkole bądź parafii, ale w Stowarzyszeniu tworzącym w Polsce jedną wielką rodzinę. Rodzinę ludzi młodych, gotowych całym swoim życiem służyć Bogu, Kościołowi i Ojczyźnie.

Podstawowe cechy Duchowości KSM

Katolickość

Źródłem jest Pismo Św., Liturgia i Tra-

dycja Kościoła. Przy ich pomocy nie chcemy dawać się kształtować historii, ale ? jak tego chce od nas Papież ? sami chcemy tę historię kształtować.

Formacja podstawą działania

Winna ona zgodnie ze statutem odbywać się w zastępach. Pogubimy ludzi w działaniu, jeśli nie będzie pracy formacyjnej. Stowarzyszenie będzie prężne, jeśli każdy z członków indywidualnie pogłębi swoją wiedzę religijną, zwiąże

się z Chrystusem, otworzy na braci i na uświęcanie świata.

#### Integralność

Cechą naszego stowarzyszenia jest przyjęcie pewnego stylu życia, który polega na uporządkowaniu siebie harmonii ducha i ciała; umysłu, woli i uczuć; poszukiwaniu prawdy, dobra i piękna.

#### Dekalog KSM-owicza

*I. Kochaj Boga, szerz Królestwo Chrystusowe w swojej duszy, w swej rodzinie i w swym środowisku.*

*II. Służ czynnie Kościołowi i Ojczyźnie.*

*III. Kształć swój umysł, swą wolę, swe serce.*

*IV. Szanuj swą godność, bądź prawy i czysty.*

*V. Pracuj chętnie, cudzą pracę szanuj, dąż do sprawiedliwości społecznej.*

*VI. Szerz chrześcijańską kulturę życia. Bądź uprzejmy, koleżeński, pomagaj chętnie bliźnim.*

*VII. Obowiązki spełniaj sumiennie, bądź karny i posłuszny.*

*VIII. Dbaj o zdrowie i rozwój fizyczny.*

*IX. Bądź gospodarny, oszczędny, cudze dobro szanuj.*

*X. Bądź stały w przekonaniach i wytrwały w działaniu, pogodę ducha nieś w swe otoczenie.*

Zobacz też: [www.ksm.org.pl](http://www.ksm.org.pl)

Chętnych zapraszamy na nasze spotkania w każdy piątek po Mszy Św. o godz. 18.00 oraz na spotkania liturgiczne połączone z przygotowaniem Mszy Św. w każdą niedzielę o godz. 17.00.

## Domowy Kościół - propozycją dla małżeństw

MAGDALENA I TADEUSZ SIERADZCY

**Domowy Kościół (DK) jest małżeńsko-rodzinnym ruchem świeckich w Kościele, działającym w ramach Ruchu Światło-Życie. Gromadzi on te małżeństwa sakramentalne z rodzinami, które chcą sobie wzajemnie pomagać w życiu codziennym, pełnym trosk i niepokojów o przysłowiowe jutro.**

Chroni je przed frustracją, zanikiem jedności i miłości małżeńskiej. Domo-

wy Kościół pragnie pomóc małżonkom w budowaniu (lub odbudowaniu nad-

szarpniętej) między nimi prawdziwej jedności i miłości małżeńskiej oraz tworzeniu najlepszych warunków do dobrego wychowania dzieci w duchu chrześcijańskim. W tym celu proponuje małżonkom podjęcie próby kształtowania swojego życia rodzinnego w oparciu o modlitwę, Słowo Boże i Eucharystię. Małżonkowie i ich dzieci, którzy modlą się, czytają Pismo Święte i starają się, aby Słowo Boże było dla nich drogowskazem w życiu codziennym, szybko stają się świadectwem dla innych małżeństw i rodzin. Pokazują dzięki temu, że i dzisiaj są rodziny, dla których życie według przykazań Bożych daje wiele radości, pozwala odczuć, że nie są same w zlaicyzowanym świecie oraz daje odwagę do przyznawania się do swoich przekonań i Kościoła wobec innych. Dzięki życiu takimi wartościami następuje osobiste zbliżenie się małżonków i ich dzieci do Boga oraz wzrastanie ich miłości i jedności małżeńskiej i rodzinnej. Małżeństwa nale-

żące do Kościoła Domowego tworzą małe, składające się z 4 do 7 małżeństw grupy, w których spotykają się raz w miesiącu, aby w obecności księdza模dlić się, dzielić swoimi troskami i radościami oraz służyć sobie wzajemną pomocą. Wspólnej integracji rodzin członków Kościoła Domowego, służą różnego rodzaju wyjazdy o charakterze rekreacyjnym i modlitewnym. Kościół Domowy działa na terenie parafii pod patronatem i za przyzwoleniem księdza proboszcza. Liczne świadectwa małżeństw, członków Kościoła Domowego, potwierdzają jego pomoc w budowaniu (lub odbudowaniu) miłości i jedności małżeńskiej oraz rodzinnej, a także odkrycie konkretnej obecności i pomocy Pana Boga w swoim życiu. Wszystkich chętnych, którzy chcieliby żyć radością i modlitwą w rodzinie oraz umocnić lub odbudować jej miłość i jedność, zapraszamy do Kościoła Domowego. Zapisy przyjmuje ks. Paweł

## Kronika Parafialna

### MAGDALENA I TADEUSZ SIERADZCY

Listopad był miesiącem intensywnej modlitwy za zmarłych.

Codziennie, od 1 do 19-ego tegoż miesiąca, przed mszą św. wieczorną były czytane wypominki za zmarłych i odmawiana jedna dziesiątka różańca. Pamięć o naszych drogich zmarłych uwydatniona była przez pełną ekspresji

dekorację wykonaną przez panią zakrystiankę. Na udrapowanym welonie upiętych było 36 klonowych liści z wypisanymi 72 nazwiskami i imionami zmarłych z naszej parafii w okresie od 1.XI.08 do 1.XI.09r. Welon ten był spowity naszą flagą narodową z okazji Święta Odzyskania Niepodległości. W

tym dniu narodowe flagi powiewały też na wieżach naszego kościoła.

22 listopada w Święto Chrystusa Króla obchodziliśmy nasz odpust parafialny, do którego przygotowaliśmy nasze dusze przez sakrament pojednania, a kościół i jego otoczenie poprzez dokładne porządki.

21 listopada o godzinie 17 - tej powitaliśmy w murach naszej świątyni ks. biskupa Andrzeja Siemieniewskiego, który odprawił uroczystą Eucharystię i wygłosił pokrzepiającą homilię.

5 grudnia nasze dzieci przywitały św. Mikołaja, który jak zwykle obdarował je prezentami. Niektórym z dzieci fundował je Caritas.

Przez okres całego adwentu odprawiane były uroczyste roraty z udziałem licznej grupy dzieci z lampionami. Dzieci przynosiły codziennie czerwone

serduszka z wypisanymi na nich dobrymi uczynkami.

Aktywność dzieci w roratach wyrażała się w czytaniach liturgicznych, śpiewie psalmy responsoryjnego, czytaniu modlitwy wiernych i w homiliach dialogowanych. W nagrodę czerwone serduszka z dobrymi uczynkami brały udział w losowaniu figurki Maryji Niepokalanej, którą szczęśliwy wybraniec losu zabierał do domu, aby się przed nią modlić z całą rodziną i na drugi dzień przynosił z powrotem do kościoła.

Na koniec wszystkie dzieci otrzymywały kolejne elementy szopki bożonarodzeniowej, z których później zlepiły piękną szopkę na Wigilię. Na końcowej mszy roratniej ogłoszono wyniki konkursu na najpiękniejszy lampion. Wszystkie te atrakcyjne zachęty sprawiły, że frekwencja dzieci na roratach nie słabła.

## Plan pracy duszpasterskiej

w roku szkolno – katechetycznym 2009/2010

Kurs przedmałżeński - rozpoczęcie: początek października i koniec lutego.

Dyżur charytatywny - wtorki i piątki od 17:00 do 18:00 (w wieży, wejście od ul. Macedońskiej)

Dzieci I komunijne i ich rodzice mają swoje spotkania w II czwartek miesiąca o godz. 17:00 oraz czwartą niedzielę

miesiąca o godz. 16:00 na Mszy Św. w kościele.

Młodzież przygotowująca się do przyjęcia sakramentu bierzmowania:

Klasy III gimnazjalne w każdy II wtorek miesiąca po Mszy Św. o godz. 18:00 w salce katechetycznej w podziemiach Kościoła



Klasy I średnie w każdy II i IV czwartek miesiąca po Mszy Św. o godz. 18:00 w salce katechetycznej w podziemiach Kościoła.

Rodzice kandydatów do bierzmowania mają spotkanie w I niedzielę października o godz. 17:00 w kościele, I niedzielę grudnia o godz. 17:00 w Kościele, trzecie spotkanie odbędzie się po feriach zimowych.

Kandydaci na ministrantów i ministranci spotykają w soboty o godz. 9.30 w sali obok Zakrystii

Lektorzy i liturgiczna służba ołtarza dorosłych spotykają w środy w sali obok zakrystii po wieczornej Mszy Św.

Schola dziecięca – sobota godzina 10.00.

Katecheza dla młodzieży pracującej, studiującej, bezrobotnej i tej, która pragnie pogłębiać swoje życie religijne oraz dla osób, które zaniedbały przyjęcie sakramentu bierzmowania, a pragną go przyjąć - w każdy czwartek o 19.45 zaczynamy od adoracji Najświętszego Sakramentu.

Katecheza dla dorosłych w każdy poniedziałek po mszy św. wieczornej.

KSM – w piątki po wieczornej Mszy Św. w kościele lub salce katechetycznej, w niedziele o godz. 17.00

Domowy kościół – spotyka się wg wyznaczonego harmonogramu spotkań, także na spotkaniach formacyjnych Grupy Biblijnej

Grupa o. Pio – spotyka się w każdy II czwartek miesiąca godz. 18:00 – Msza Św. i Adoracja Najświętszego Sakramentu i w każdą IV środę miesiąca na spotkaniu w salce katechetycznej w podziemiach kościoła o godz. 19:00

Grupa biblijna - w I i III środę miesiąca o godz. 19:00 w salce katechetycznej

Zmiana tajemnic Żywego Różańca – każda I niedziela miesiąca po Mszy Św. o godz. 11:00

Adoracja Najświętszego Sakramentu – każda I niedziela miesiąca po wszystkich Mszach Św.

KS TĘCZA – szczegółowe informacje - <http://www.pkstecza.of.pl/>

## Przydatne Informacje

---

[www.odkupiciel.archidiecezja.wroc.pl](http://www.odkupiciel.archidiecezja.wroc.pl)

Parafia p.w. Odkupiciela Świata ul. Macedońska 2, 51-113 Wrocław, tel. 071/3275045

Konto parafii: Bank Millenium S.A.

28 1160 2202 0000 0000 6012 4586

Konto Parafialnego Zespołu Caritas:-  
1% dla Caritas Bank Millennium S.A.

70 1160 2202 0000 0000 6012 4606

### **Msze św.**

Niedziela : 7:30 9:30 11:00 12:30 dla  
dzieci 18:00 dla młodzieży i studentów

Święta zniesione: 7:00 8:30 10:00  
18:00

Dni powszednie: 7:00 i 18:00

Msza Św. w intencji dzieci przeżywają-  
cych pierwszą rocznicę urodzin – trze-  
cia niedziela miesiąca o godz. 12.30

Kancelaria parafialna w ciągu roku:  
środa i piątek od godz. 16:00 - 17:00  
sobota od godz. 8:00 - 9:00

Sprawy pogrzebu katolickiego zała-  
twiamy każdego dnia przed i bezpo-  
średnio po Mszach Świętych.

Spowiedź - 30 minut przed każdą mszą  
św.

Odwiedziny chorych - pierwszy piątek  
miesiąca od 8:00– ks. Proboszcz i ks.  
Paweł, pierwsza sobota miesiąca od  
godz. 8:00ks. Sławek

Sakrament Chrztu św. - - druga nie-  
dziela miesiąca na Mszy Św. o 11:00–  
konferencja dla rodziców i chrzestnych  
w sobotę przed drugą niedzielą miesią-  
ca o godz. 18:45

Nabożeństwa w ciągu tygodnia:

Poniedziałek godz. 18:40 - katecheza  
dla dorosłych

Wtorek godz. 18:40 - Różaniec

Środa godz. 18:00 - nabożeństwo do  
M.B. Nieustającej Pomocy

Czwartek godz. 18:40 - 20:00 - adora-  
cja Najświętszego Sakramentu

Piątek godz. 7:30 i 18:40 - koronka do  
Bożego Miłosierdzia

Każdego 13 dnia miesiąca godz. 18:00 -  
nabożeństwo fatimskie

Każdego 22 dnia miesiąca godz. 17:30 -  
nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego z  
ucalowaniem relikwii św siostry Fau-  
styny

Dyżur charytatywny - wtorki i piątki od  
17:00 do 18:00 (w wieży, wejście od ul.  
Macedońskiej)

Dokumenty niezbędne do zapisania  
dziecka do Chrztu

Akt urodzenia dziecka

Świadectwo ślubu kościelnego rodzi-  
ców dziecka jeśli ślub był poza parafią

Zaświadczenia od rodziców chrzest-  
nych z ich parafii zamieszkania, że są  
katolikami wierzącymi i praktykują-  
cy (kandydat na chrzestnego musi  
mieć skończone 16 lat życia i przyjęty  
sakrament bierzmowania) z komple-  
tem dokumentów udajemy się do kan-  
celarii parafialnej

Dokumenty potrzebne do zawarcia Sa-  
kramentu Małżeństwa

Dowody osobiste nupturientów (osób  
mających zawrzeć związek małżeński)

Świadectwa chrztu (do ślubu kościel-  
nego) z aktualną datą wystawienia, je-  
żeli na świadectwie chrztu w uwagach  
nie ma informacji o przyjęciu sakra-  
mentu bierzmowania to dodatkowo  
świadectwo bierzmowania, z parafii w

której sakrament był przyjęty.

Świadectwa nauki religii z ostatniej klasy szkoły ponadpodstawowej

Zaświadczenie uczestnictwa w katechezie przedmałżeńskiej z poradnią rodzinną

Dokumenty z Urzędu Stanu Cywilnego do ślubu konkordatowego (ważne tylko 90 dni) lub akt zawarcia związku cywilnego w USC

Osobiste zgłoszenie się w kancelarii parafialnej 3 miesiące przed planowanym ślubem

Dokumenty potrzebne przy załatwianiu Pogrzebu Katolickiego

O śmierci należy powiadomić miejscowych duszpasterzy lub zarządcę cmentarza parafialnego przed załatwieniem wszelkich formalności w zakładzie pogrzebowym - wtedy bliższe informacje. Rodzina powinna zadbać o to, aby chory pojednał się z Bogiem przed śmiercią - nie odkładać przyjęcia sakramentu

chorych na ostatnią chwilę bo jest to sakrament dla żyjących, umacnia w cierpieniu i toruje drogę do nieba.

Akt zgonu z USC, po wpisaniu do księgi zmarłych w parafii do zwrotu, a także karta zgonu jako dokument konieczny do pochowania na parafialnym cmentarzu.

Dokument potwierdzający przyjęcie sakramentu chorych.

Księża:

Ks. Henryk Świerniak

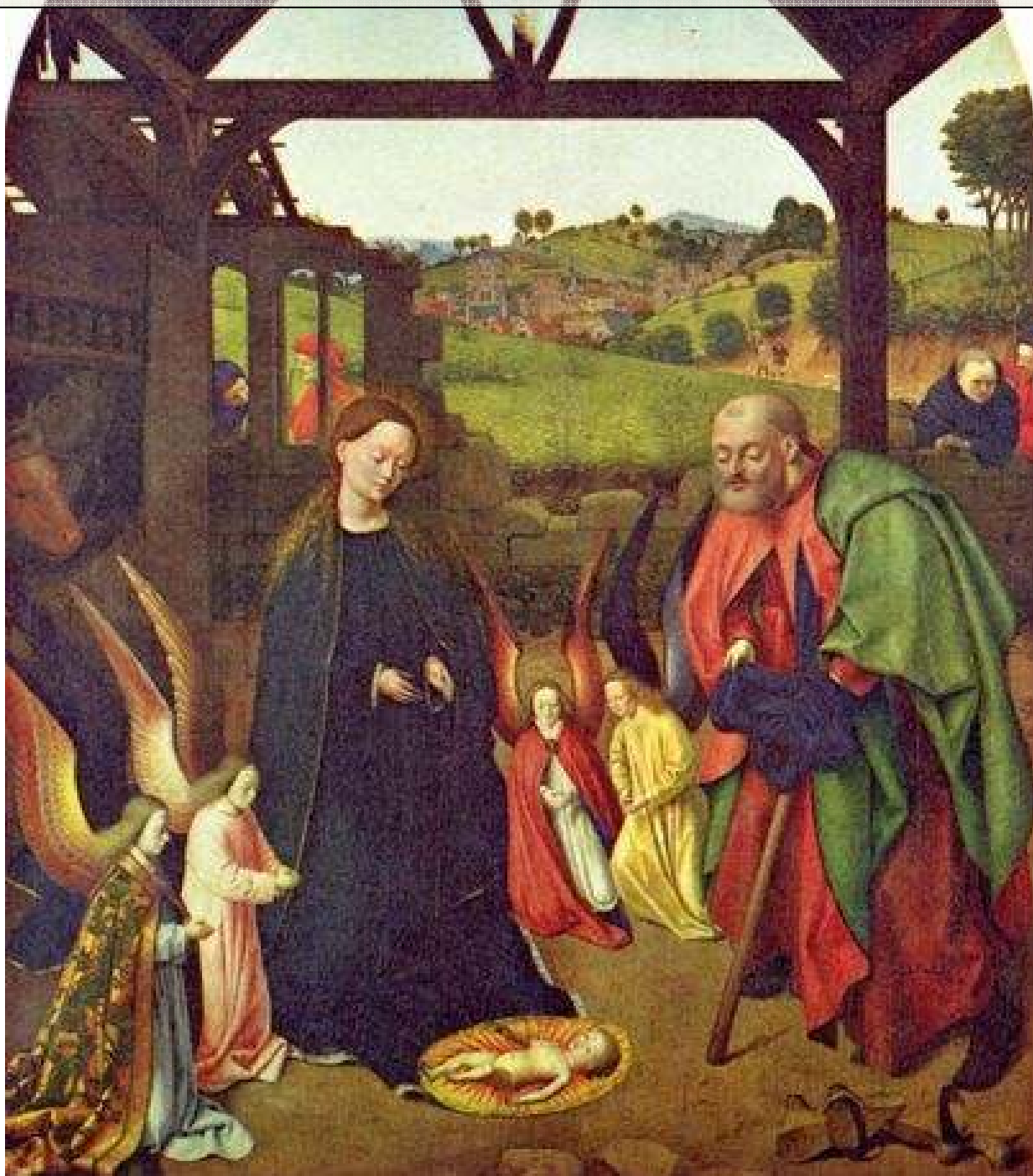
Ks. Paweł Parafiniuk

Ks. Sławomir Świder

Za duszpasterstwo młodzieży odpowiedzialny ks. Paweł. Za duszpasterstwo dzieci odpowiedzialny jest ks. Sławek. Za duszpasterstwo dorosłych, kancelarię i sprawy gospodarczo-budowlane odpowiedzialny jest ks. Proboszcz

Ks. Jan Tomczak – rezydent

Z okazji nadchodzących świąt wszystkim Rodzinom naszej parafii, czytelnikom Nowego Tysiąclecia oraz serdeczne życzenia śle redakcja. Niech nam wszystkim Pan Bóg błogosławi.



**ZESPÓŁ REDAKCYJNY**

Ks. Henryk Świerniak, Ks. Paweł Parafiniuk Ks. Sławomir Świder Robert Maniak, Maciej Manikowski, Czesław August, Tadeusz Sieradzki, Magdalena Sieradzka, Sebastian Zalipski

Adres redakcji:  
ul. Macedońska 2,  
51-113 Wrocław  
tel./fax. (71) 327 50 45,  
fax. (71) 327 50 45 w. 31

Wydawca:  
Parafia Rzymskokatolicka  
pw. Odkupiciela Świata  
ul. Macedońska 2,  
51-113 Wrocław  
tel./fax. (71) 327 50 45

Druk:  
COFRAN  
Macedońska 1  
51-113 Wrocław  
Telefon: 071 372-79-03